**06.04.2021r**

**Temat dnia: Co się dzieje w kurniku?**

-„Małe – duże jajo kurze” – zabawa ruchowa naśladowcza. Dzieci razem z N. śpiewają lub

recytują i wykonują określone ruchy.

Małe – duże *Na słowo „małe” – ręce blisko siebie, na słowo „duże” – ręce rozłożone.*

jajo kurze, *Rysowanie w powietrzu obiema rękami jajka.*

jajo kurze,

jajo kurze.

Duże – małe, *Na słowo „duże” – ręce rozłożone, na słowo „małe” – ręce blisko siebie.*

doskonałe, *Klepanie się rękami po brzuchu*.

doskonałe,

mniam. *Klaśnięcie w dłonie*

- „Co było pierwsze: jajko czy kura?” – zabawa słownikowa. Dzieci wypowiadają się na określony temat, wszystkie odpowiedzi są dobre. Na końcu N. mówi dzieciom, że nie ma odpowiedzi na to pytanie.

**Co było pierwsze?**

**Grzegorz Kasdepke**

Na Kurzym Uniwersytecie od rana panowało niesamowite zamieszanie. Zwłaszcza dwuletnie

nioski robiły masę hałasu. Gdakały, przepychając się i dziobiąc. Jedna usiadła nawet na żyrandolu – a wszystko po to, by lepiej słyszeć profesora Koko, który lada moment miał rozpocząć

wykład na temat: „Co było pierwsze – jajko czy kura?”.

– Oczywiście, że jajko! – krzyczały siedzące w drugim końcu sali jajka. Bardzo przeżywały

swój pierwszy dzień na uniwersytecie.

– Ko – koleżanki, słyszałyście?! – wrzasnęła jakaś oburzona kwoka. – Ledwośmy zniosły tych

smarkaczy, a już nam pyskują!

Ale zanim inne nioski zdążyły wyrazić swe oburzenie, profesor Koko chrząknął – i tak właśnie zaczął się wykład.

– Jajko czy kura?… – mówił monotonnym głosem, drapiąc się w zamyśleniu po dziobie. –

Oto jest pytanie… się kury!

– Ale to kury znoszą jajka! – zagdakała jedna z kur, a wszystkie inne narobiły takiego hałasu,

że aż ta, która siedziała na żyrandolu, spadła profesorowi na głowę.

– Czy mogłaby pani ze mnie zejść? – zapytał uprzejmie profesor Koko.

Okazało się jednak, że kura nie może, bo właśnie zniosła jajko – i teraz chciałaby je szybko

wysiedzieć.

– No i co, no i co?! – triumfowały kury. – Samo to jajo się chyba nie zniosło?!

Jajka popatrywały na siebie z wyraźnym zakłopotaniem – i już, już miały przyznać kurom

rację, gdy naraz spod nioski siedzącej na głowie profesora wygramoliło się pisklę.

– Czy mogłaby pani bawić się z dzieckiem gdzie indziej? – zapytał uprzejmie profesor Koko.

Nikt go jednak nie słyszał; jajka śmiały się i klaskały, a kury gdakały wniebogłosy. I tak skończył się wykład na temat: „Co było pierwsze – jajko czy kura?”.

– Na następnych zajęciach pomówimy o czymś mniej skomplikowanym – obiecał profesor

Koko, choć nikt go nie słuchał. – Na przykład – jak zbudować kosmiczną rakietę…

Rozmowa na temat opowiadania. N. zadaje dzieciom pytania: O czym jest opowiadanie? Gdzie

odbywa się dyskusja? Na jakie pytanie próbują znaleźć odpowiedź jej uczestnicy? Czy udało

im się odpowiedzieć? Dlaczego?

-• „Jajko” – proszę przeczytać wiersz Jana Brzechwy, a potem zadać dzieciom pytania: *O kim był ten wiersz? Jakie było to jajko? Jak skończyła się ta przygoda dla tego jajka?*

•

**Jajko**

**Jan Brzechwa**

Było sobie raz jajko mądrzejsze od kury.

Kura wyłazi ze skóry,

Prosi, błaga, namawia: – Bądź głupsze!

Lecz co można poradzić, kiedy się ktoś uprze?

Kura martwi się bardzo i nad jajkiem gdacze,

A ono powiada, że jest kacze.

Kura prosi serdecznie i szczerze:

– Nie trzęś się, bo będziesz nieświeże.

A ono właśnie się trzęsie

I mówi, że jest gęsie.

Kura do niego zwraca się z nauką,

Że jajka łatwo się tłuką,

A ono powiada, że to bajka,

Bo w wapnie trzyma się jajka.

Kura czule namawia: – Chodź, to cię wysiedzę.

A ono ucieka za miedzę,

Kładzie się na grządkę pustą

I oświadcza, że będzie kapustą.

Kura powiada: – Nie chodź na ulicę,

Bo zrobią z ciebie jajecznicę.

A jajko na to najbezczelniej:

– Na ulicy nie ma patelni.

Kura mówi: – Ostrożnie! To gorąca woda!

A jajko na to: – Zimna woda! Szkoda!

Wskoczyło do ukropu z miną bardzo hardą

I ugotowało się na twardo.

-„Gdzie słychać j?” – zabawy słuchowe. Odszukajcie obrazki których nazwy zaczynają się głoską *j*

JAMNIK

JAJKO

JEŻ

JAGODA

NOS

KOT

OKO

SER

- Praca w książce str. 36